

Warszawa, 30 grudnia 2015 r.

List otwarty do autorów i wydawnictwa książki „Konfidenci”

W opublikowanej ostatnio książce W. Bagieńskiego, S. Cenckiewicza i P. Woyciechowskiego „Konfidenci” (wyd. Editions Spotkania, którego właścicielem jest Piotr Jegliński), poświęconej współpracownikom SB w czasach PRL, umieszczono komentarz i kilka dokumentów dotyczących prof. Andrzeja Świącickiego, określonego przez autorów książki jako „zadaniowany współpracownik”. Ocenili oni, że „informacje, których udzielał, były znacznie bardziej wartościowe niż te od wielu tw.”, że szkodził „swoim potencjalnym rywalom”, miał utrudniać prowadzenie działalności niepodległościowej i konspiracyjnych spotkań. Miał też informować władze, kto w takich działaniach uczestniczy. (s. 122)

To oszczercze oskarżenie zasłużonego działacza katolickiego, który odegrał znaczącą rolę w obronie i rozwoju środowisk inteligencji niezależnych od władz komunistycznych i tworzeniu demokratycznej opozycji w latach 70-tych, nie zostało poparte żadnymi dowodami. Zamieszczono kilka dokumentów wytworzonych przez SB, które nie dają podstaw do formułowania takich oskarżeń. Z dokumentów tych znacznie więcej dowiadujemy się, co funkcjonariusz SB powiedział prezesowi KIK, niż co prezes KIK powiedział funkcjonariuszowi. Owszem, prof. Świącicki zapewniał, że jest lojalnym obywatelem, co było naturalne w sytuacji prezesa legalnie działającej organizacji. Miał też obiecać w maju 1980 r., że zapobiegnie kolportażowi nielegalnych druków na spotkaniach Sekcji Kultury. W istocie literatura ta była nadal rozprowadzana przy okazji tych spotkań. Żadnych innych „dowodów” rzekomej współpracy autorzy nie podają.

Jako byli i aktualni członkowie władz Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie stwierdzamy: w 1972 r. Andrzej Świącicki, b. oficer Kedywu AK i więzień czasów stalinowskich, zgodził się kandydować na prezesa KIK w sytuacji, gdy groziło przejęcie kierownictwa Klubu przez zwolenników daleko idącej współpracy z władzami, w tym – jak się ostatnio dowiadujemy – przez tajnych współpracowników SB. Dzięki wyborowi dokonанemu w 1972 r. udało się zachować niezależność naszego środowiska, co w kilka lat potem umożliwiło współpracę środowisk młodzieży katolickiej i młodzieży laickiej w tworzącej się opozycji demokratycznej.

Klub Inteligencji Katolickiej jako legalnie działająca organizacja podlegał kontroli Urzędu ds. Wyznań, który m. in. musiał akceptować budżet KIK, oraz SB, która decydowała np. o wydawaniu paszportów. Od władz zależały pozwolenia na zebrania otwarte, na druk programów wszystkich spotkań i imprez w Klubie dla 2 tys. członków, na organizację obozów młodzieżowych. Kontakty prezydium KIK z władzami, w tym z przedstawicielami MSW, były więc nieuniknione. Nie odbywały się w tajemnicy, relacje z tych – zdarzających się od czasu do czasu - spotkań przekazywano innym członkom prezydium. Mimo nacisku oficerów SB na tajność, całe Prezydium KIK wiedziało o treści takich rozmów. Informowano też o nich często zarząd, by ludzie, których władze wymieniały w negatywnym kontekście, byli o tym poinformowani.

Wbrew oskarżeniom autorów książki prezes prof. Andrzej Świącicki nie represjonował opozycjonistów. W zarządzie KIK pracowali w tych latach aktywni uczestnicy działań KOR-u i ROPCiO: Wojciech Arkuszewski, Jan Tomasz Lipski, Wojciech Ostrowski, Bogumił Studziński i Henryk Wujec. W związku z ich zaangażowaniem zdarzały się nieraz sytuacje bardzo napięte, spotykały KIK represje i ograniczenia ze strony władzy, ale Klub z demokratycznej orientacji nie zrezygnował, a wspomniani działacze, mimo że nierzadko poddawani represjom przez władze państwowe, nadal w KIK pracowali. W szczególnie trudnym 1976 roku, w czasie ostrych represji po wydarzeniach w Radomiu i Ursusie, walne zebranie członków KIK prowadzone przez prezesa prof. Świącickiego uchwaliło apel do władz o amnestię dla prześladowanych robotników, a jeszcze wcześniej KIK, współdziałając z ks. Alojzym Orszulikiem, inicjował uchwalenie przez Konferencję Episkopatu Polski apelu o amnestię, co miało wtedy duże polityczne znaczenie.

Można wspomnieć różne akcje podejmowane w tych czasach przez KIK, np. kilkudniową sesję poświęconą prawom człowieka, czy sesję w sześćdziesięciolecie niepodległości. Uczestniczyły w nich z referatami osoby, którym władze odmawiały prawa do publicznych wypowiedzi. Prestiż KIK-u rósł i nie jest przypadkiem, że połowę z dziesiątki doradców Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w Gdańsku w sierpniu 1980 r. stanowili członkowie KIK, a Prymas Wyszyński skierował wówczas do Gdańska swych trzech przedstawicieli – w tym prezesa Świącickiego.

Po podpisaniu Porozumień Gdańskich w lokalu KIK zaczął działać punkt konsultacyjny, pomagający w tworzeniu wolnych i niezależnych związków zawodowych. W ciągu kilku tygodni przewinęło się przez KIK ponad 600 delegacji z różnych zakładów pracy z całej Polski. W lokalu KIK zbierała się Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność” i stąd wyruszyła na historyczne posiedzenie Sądu Najwyższego, na którym podjęta została decyzja o rejestracji „Solidarność”.

W okresie „Solidarność”, kiedy władze zrezygnowały z zakazu rejestracji nowych KIK-ów, powstało ich w Polsce blisko 80, głównie w oparciu o działaczy duszpasterstw, których prof. Andrzej Świącicki zapraszał wcześniej na coroczne kilkudniowe konferencje formacyjne. Prof. Andrzej Świącicki był nieprzerwanie prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w latach 1972-1986.

Wspomniane oskarżenie oceniamy jako tendencyjne, oszczercze, nie oparte ani na pogłębionej znajomości dokumentów byłej SB, ani na wiedzy o realiach życia KIK-u w warunkach dyktatury. Kategorycznie odrzucamy te oskarżenia i wyrażamy solidarność z rodziną prof. Andrzeja Świącickiego.

Podpisali:

Członkowie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie w latach 1972-1986:

*Jacek Ambroziak,
Bohdan Cywiński,
Izabela Dzieduszycka,
Krzysztof Jedliński,
Piotr Kapela,
Stanisław Latek,
Jan Tomasz Lipski,
Bogumił Luft,
Krzysztof Łoskot,
Wojciech Ostrowski,
Andrzej Paszewski,
Wojciech Sawicki,
Krzysztof Śliwiński,
Jan Turnau,
Andrzej Wielowieyski,
Michał Wroniszewski,
Henryk Wujec,
Krzysztof Ziolkowski.*

Członkowie Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie kadencji 2014-2016:

*Maria Borkowska,
Paweł Broszkowski,
Piotr M.A. Cywiński,
Maria Czaplińska,
Andrzej Friszke,
Marek Kielanowski,
Jakub Kiersnowski,
Maria Piotrowska,
Łukasz Rozdeiczner-Kryszkowski,
Krzysztof Sawicki,
Ewa Teleżyńska,
Michał Tomaszewski,
Marek Zając,
Krzysztof Ziolkowski*